

Protokół

5. posiedzenia, I. sesyi, IX. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 22. września 1908.

Początek o godzinie 10 minut 27 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wasung, Zacharyasz Skwarko.

Obecnym posłów 131.

Ze strony Rządu: e k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 3 posiedzenia nważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 4. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Marszałek oznajmia, że w dalszym ciągu ukonstytuowały się w następujący sposób komisye:

Komisya budżetowa: Przewodniczący Badeni Kazimierz. Zast. przewod. I. Leo, Zast. przewod. II. Żardecki. Sekretarze: Korol, Hupka, Stefczyk.

Komisya gminna: Przewodniczący Bojko. Zast. przewod. I. Stadnicki, Zast.

przewod. II. Merunowicz. Sekretarze: Halban, Skarbak.

Komisya reformy wyborczej: Przewodniczący Głabiński. Zast. przewod. I. Stapiński. Zast. przewod. II. Wodzicki. Sekretarze: Lewicki Maryewski, Paygert.

Sekretarz p. Mieczysław Urbański odezytuje spis petycyj wniesionych po dzień 22. września 1908 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej: L. s. 673—676, 678—681, 676—688, 691, 694, 695, 702, 706, 711, 713, 717—719, 734, 737, 742, 744, 747—750, 753—763, 765, 769—771, 777, 782.

Komisji szkolnej: L. s. 672, 684, 685, 690, 692, 693, 696, 699, 701, 703—705, 707, 708, 710, 712, 715, 720, 733, 736, 740, 743, 745, 751, 752, 767, 772, 774—776.

Komisji gminnej: L. s. 671, 741.

Komisji petycyjnej: L. s. 732.

Komisji administracyjnej: L. s. 683.

Komisji prawniczej: L. s. 764.

Komisji gospodarstwa krajowego: L. s. 689, 716.

Komisji drogowej: L. s. 735, 738, 746.

Komisji podatkowej: L. s. 677, 739, 768.

Komisji przemysłowej: L. s. 773.

Komisji solnej: L. s. 709.

Komisji wodnej: L. s. 700, 714.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. Urbański, a następnie p. Skwarko odczytują zgłoszone wnioski i interpelacje, które opiewają:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm uznaje budowę kolei z Nowego Targu przez Krościenko do Nowego Sącza za użyteczną i potrzebną.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wypracował dla kolei Nowy-Targ-Krościenko-Nowy-Sącz wstępny projekt i kosztorys, a kosztą stąd wynikłe pokrył z krajowego funduszu kolejowego z zastrzeżeniem zwrotu wydatków z kapitału budowy kolei.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem celem wyjednania wydatnej subwencji na tę linię kolei budować się mającej.

Lwów, dnia 18. września 1908.

Wnioskodawca:
Bednarski w. r.

Maryewski, Battaglia, Rittel, Sala, Rayski, Michałowski, Schätzel, Niementowski, Bandrowski, Skarbek, Merunowicz, Tertil, Federowicz, Maiss, Kleski, Sobolewski.

W n i o s e k

posła Witosą i towarzyszy w sprawie soli.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Wzywa się Wydział krajowy, aby położył kres nadużyciom handlarzy soli

i dopilnował, iżby ceny soli były wszędzie stanowczo ustalone na 20 hal. za kilogram.

2) Wzywa się Wydział krajowy, aby w drodze właściwej spowodował dostarczenie ludności soli kuchennej dobrej jakości.

Lwów, dnia 19. września 1908.

Wnioskodawca:
Witos w. r.

Ptak, Jedynak, Wasung, Krężel, Bis, Styła, Skołyszewski, Myjak, Bernadzikowski, Jampolski, Bojko, Szwed, Stefezyk, Stapiński, Cipser, Kędzior.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, by opracowany przez się projekt statutu dwutypowych seminarjów nauczycielskich (na podstawie ustawy z dnia 12. VI. 1907 r. Dz. ust. kraj. nr. 17), obecnie do c. k. Ministerjum wyznań i oświaty do zatwierdzenia przesyłany, natychmiast stamtąd cofnęła.

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, by projekt ów do publicznej wiadomości podała, wreszcie, by w najkrótszym czasie zwołała krajową ankietę, której uczestnicy, powołani z wszystkich warszw społeczeństwa i delegowani przez zaproszone do obesłania ankiety towarzystwa oświatowe i zawodowe nauczycielskie, będą mogli wypowiedzieć się co do dwutypowości szkół ludowych i przyszłej organizacyi seminarjów nauczycielskich.

Wnioskodawca:
Wasung w. r.

Krężel, Jedynak, Bandrowski, Stapiński, Myjak, Ptak, Stefezyk, Bernadzikowski, Jampolski, Kędzior, Długosz, Bis, Styła, Skołyszewski, Cipser, Bojko, Witos, Lewakowski, Żardecki, Cieluch, Korol, Oleśnicki.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ponownie, ażeby z całym naciskiem podjął

starania u c. k. Rządu o oddanie salin galicyjskich w zarząd lub dzierżawę kraju.

We Lwowie, 19. września 1908.

Wnioskodawca :

Teofil Merunowicz w. r.

Leo, Federowicz, Rutowski, Doliński, Klewski, A. Brunicki, Schätzel, Tertil, Bandrowski, Rayski, Bednarski, Maiss, Battaglia, Maryewski, Głabiński, Michałowski, Niementowski, Rittel, Sala, Landau, Skarbek.

W n i o s e k.

Ponawiając uchwałę z dnia 18. września 1907, Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Poleca się Wydziałowi krajowemu ponownie, ażeby z zastrzeżeniem dochodzenia praw własności wdrożył natychmiast pertrakcyę z c. k. Rządem, celem bezzwłocznego objęcia w zarząd kraju, ewentualnie zadzierżawienia dochodów galicyjskich dóbr państwowych i funduszowych dla kraju, tudzież upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z c. k. Rządem odnośnej umowy imieniem kraju.

Lwów, dnia 19. września 1908.

Wnioskodawca :

Teofil Merunowicz w. r.

Leo, Rutowski, A. Brunicki, Głabiński, Federowicz, Tadeusz Cieński, Rayski, Kleski, Doliński, Maryewski, Schätzel, Tertil, Michałowski, Niementowski, Bandrowski, Bednarski, Battaglia, Rittel, Sala, Skarbek, Landau.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, aby z najbliższym rokiem szkolnym założył w Czortkowie szkołę średnią nowego typu.

Wnioskodawca ;

Cielecki w. r.

Głabiński, Rayski, Gołuchowski, Garapich, Wodziecki, Krzysztofowicz, Piniński, Niezabitowski, Stadnicki, Laskowski, Sełnell,

Trzeciecki, Sapieba, Moysa, Zamoyski, Urbański, A. Brunicki, Krzeczunowicz.

W n i o s e k.

Z uwagi, że budowa budynków na pomieszczenie gimnazjum z językiem wykładowym polskim i ruskim w Tarnopolu przed laty uznana została jako konieczną — dalej z uwagi, że fundusze na ten cel potrzebne zostały uchwalone, a pomimo starań czynników interesowanych sprawa rozpoczęcia budowy od szeregu lat z roku na rok bywa odkładaną, pomimo, że obecne umieszczenie tych gimnazyów urąga wszelkim wymogom higieny i pedagogii i grozi niebezpieczeństwem życia dla młodzieży tam umieszczonej — podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, aby przyspieszył budowę gimnazyów z językiem wykładowym polskim i ruskim w Tarnopolu.

We Lwowie, dnia 19. września 1908.

Wnioskodawca :

E. Michałowski, w. r.

Jabłoński, Skarbek, Schätzel, Sare, Adam, Maiss, Sala, Bednarski, Głabiński, Rayski, Battaglia, Rutowski, Bandrowski, Kleski, Maryewski, Leo.

W n i o s e k.

Z inicjatywy posła, obecnego Marszałka krajowego J. E. Dr. Stanisława Badeniego, przyszła do skutku doniosła ustawa z 24. kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 49. o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych, która zrównała ciężary gmin i obszarów dworskich na szkolnictwo ludowe.

O ile jednak chodzi o dobrowolne zobowiązania gmin i obszarów dworskich do świadczeń na utrzymanie nauczycieli szkół ludowych, zobowiązania te niższe zostały tylko o 3% należności podatków bezpośrednich, tak iż zamiast 6% unormowanych ustawą liczne gminy odpłacają na ten cel przeszło 20 i 30%. Ciężar ten dźwigać

muszą właśnie gminy, które były dbale o szkolnictwo ludowe i postarały się o założenie szkół przed wejściem w życie powołanej ustawy, — uważają jednak ten ciężar za krzywdę w porównaniu z innymi gminami, mniej dbałymi o szkolnictwo, które przystąpiły do założenia szkół po r. 1894 i opłacają tylko 6% dodatków do podatków na utrzymanie nauczycieli.

Aby usunąć tę nierówność w ponoszeniu ciężarów, którą gminy nadmiernie obciążone w licznych petycjach uważają za krzywdę, podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić

następującą nowelę do ustawy z 24. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 49.

U s t a w a

z dnia zmieniająca postanowienia art. 4. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 Dz. n. kraj. Nr. 49 o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem roęporządzam, co następuje :

§. 1.

Postanowienia Art. 4. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 49 o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych zostają uchylone w dotychczasowym brzmieniu i mają opiewać, jak następuje :

Art. 4.

Zobowiązania korporacyj, instytucyj lub osób prywatnych do ofiar na rzecz szkoły miejscowej pozostają nadal w mocy.

Zobowiązania gmin i obszarów dworskich do składania pewnej kwoty na utrzymanie nauczycieli niższe będą na 6% całej należności podatków bezpośrednich, opłacanych w gminie, a względnie na obszarze dworskim, z wyjątkiem w drugim i trzecim ustępie art. 16. postanowionym.

Ofiary w naturze, wyznaczone na utrzymanie nauczyciela, mają być zamienione na ofiary pieniężne i wliczone do powyższego 6% datku.

§. 2.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia roku następującego po jej ogłoszeniu.

§. 3.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi wyznań i oświaty.

Lwów, dnia 15. września 1908.

Wnioskodawca :

Kędzior w. r.

Bernadzikowski, Stapiński, Długosz, Bojko, Stefezyk, Wasung, Jedynak, Jampolski, Lewakowski, Bis, Ptak, Styła, Witos, Cieluch, Skołyszewski, Kręzel, Wincenty Kraiński, Myjak, Merunowicz, St. Henryk Badeni, Żardecki, Myroniuk-Zajaczuk, Hanczakowski, Sozański, Cipser, Tyszkiewicz, Skrzyński, St. Mycielski, Piniński, Skarbek, Krysovaty, Męciński, Oleśnicki, Lewicki, Kurowiec, Kiweluk, Sodomora, Skwarko, Głabiński, Makuch, Dumka, Korol, Dudykiewicz, Kołpaczekiewicz, Tracz, Krynicki, Senyk, A. Bruński, Stojalowski, Weiser, Sapięha, Leo, Sare, Federowicz, Niementowski, Marszałkiewicz, Kolischer, Szwed, Wrześniowski, Pastor, Rutowski, Czajkowski.

I n t e r p e l a c y a

do Jaśnie Wielmożnego Komisarza rządowego.

Na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1897 uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia nowych sądów obwodowych i powiatowych w Galicyi, między innymi, co następuje :

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uznaje, że zachodzi nieodzowna potrzeba utworze-

nia sądu obwodowego dla przestrzeni kraju między Wisłą a Sanem w Mielcu z przyłączeniem Sądów powiatowych w Dębicy, Kolbuszowy, Mielcu, Radomyślu, Ropezycach, Rozwadowie, Tarnobrzegu, oraz nowo utworzyć się mających sądów powiatowych w Baranowie i Majdanie.

W sprawie tej wnosił poseł Sękowski dwukrotnie interpelacye do c. k. Rządu 29. kwietnia i 21. czerwca 1900, lecz nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Gdy od powzięcia przez Wysoki Sejm powyższej uchwały 11 lat upłynęło, a w porównaniu z innymi częściami państwa zachodzi nagląca potrzeba pomnożenia w naszym kraju sądów kolegialnych i powiatowych, — podpisani pozwalają sobie zapytać Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego:

1. w jakim stadyum znajduje się sprawa utworzenia sądu obwodowego w Mielcu?

2. kiedy zamierza c. k. Rząd przystąpić do utworzenia tego sądu w myśl powołanej uchwały sejmowej.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1908.

Interpelant:
Andrzej Kędzior.

Stapiński, Bojko, Bernadzikowski, Wasung, Myjak, Styła, Bis, Długosz, Lewakowski, Stefczyk, Witos, Żardecki, Cieluch, Ptak, Jampolski, Jedynak, Krężel.

I n t e r p e l a c y a

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Wysoki Sejm uchwałą z 15. lutego 1897 roku wezwał c. k. Rząd do założenia c. k. sądu obwodowego w Mielcu.

Gdy od całego — bardzo długiego — szeregu lat ludność zamieszkująca cały płat kraju między Wisłą a Sanem domaga się założenia c. k. sądu obwodowego z siedzibą w Mielcu — gdy wskutek przeciążenia tak w c. k. sądzie w Tarnowie, jak

w Rzeszowie wymiar sprawiedliwości jest nader utrudnionym, — gdy zwłoka w założeniu c. k. sądu obwodowego w Mielcu wywołuje bardzo żywe a usprawiedliwione zaniepokojenie — gdy zaniepokojenie to potęguje brak odpowiedzi J. W-nego Komisarza rządowego na interpelacye wniesione w tym przedmiocie przez posła Reya w dniu 27. lutego 1899., posła Sękowskiego w dniu 9. kwietnia 1900, posła Krempe 28. czerwca 1901. roku posła Sękowskiego 21. czerwca 1901 roku i posła Krempe 16. lutego 1907 roku pohisani zapytują:

Czy i kiedy uprawnione nadzieje, oraz uzasadnione potrzeby ludności Powiśla zaspokojone — a uchwała Wysokiego Sejmu z 15. lutego 1897 roku wykonaną będzie?

Interpelant:
Sękowski.

Mycielski, Hupka, Głębocki, Paygert, Potocki, Czecz, Dzieduszycki, E. Mycielski, Stadnicki, Gorayski, Laskowski, Piniński, Rayski, Milewski, A. Lubomirski, Wodzicki, Brykczyński, Garapich, Sapieha.

Wniosek nagły

posła Oleśnickiego i tow. w sprawie przyznania gminie Wierzany pow. stryjskiego nadzwyczajnej zapomogi z powodu szkód wyrządzonych powodzią jako też zarządzenia kwarantanny dla bydła z powodu zarazy pyskowej i racicznej.

Gmina Wierzany pow. stryjskiego znalazła się w tym roku wśród nadzwyczajnie ciężkich warunków, co usprawiedliwia dla niej wyjątkową pomoc publiczną.

Wskutek niesłychanych deszczów i wylewów rzeki Stryj zgniła całkowicie trawa na sianożęciach i pastwiskach — jako też zniszczone zostały zasiewy ziarna tak dalece, że tegoroczne zbiory nie dostarczą nawet zarna na zasiew.

Spotęgowała nieszczęście pyskowa i raciczna zaraza, jaką zawlekli nieznani handlarze bydła. Wskutek tej zarazy zamknięto

targi i wzbroniono bydło wyprowadzać z domu. Taki stan trwał od maja do 17. września. Ta 4 $\frac{1}{2}$ miesięczna kwarantanna, wyczerpała wszelkie zapasy paszy, jakie mieli mieszkańcy Wierczan. Teraz jest gmina w położeniu przymusowej wyprzedazy bydła, a że handel mlekiem stanowi główne źródło dochodów dla mieszkańców gminy — więc z tego powodu zagraża gminie nieunikniona ruina.

Wobec tych nadzwyczajnych, nawet nie tylko wyłącznie elementarną klęską spowodowanych nieszczęść, ale także skutkiem sanitarnych zarządzeń spowodowanych szkód wnoszą podpisać:

Wysoki Sejm ra-czy uchwalić:

1. udzielenie gminie Wierczawy z funduszków nadzwyczajnej zapomogi

2. wezwanie do c. k. Rządu, aby przyszedł z pomocą tejże gminie z funduszków państwowych przeznaczonych na przeciwdziałanie zarazie bydła.

Wnioskodawca:
Oleśnicki.

Lewicki, Skwarko, Sandulak, Dumka, Sodomora, T. Staruch, Korol, Dudykiewicz, Makneb, Kurowiec, Hanczakowski, Senyk, Kryswaty, Stanisław Henryk Badeni, Sta-
piński.

Wniosek nagły

posła Sodomory i tow. na udzielenie zapomogi gminom podhajeckiego powiatu w formie soli dla bydła.

Elementarne nieszczęścia, jakie nawiedziły w tym roku cały nasz kraj, wyrządziły też olbrzymie szkody i w powiecie podhajeckim; z wiosną grad wytłukł w niektórych gminach ozimieję, potem w lipcu na wszystkich niżej położonych gruntach zmroził mróz jare zboża, tak że np. niektóre, gatunki jak hreczka, kukurydza i inne, zostały zupełnie zniszczone, a włościanie nie zebrali nawet słomy; wreszcie bezustanne deszcze w sierpniu szczególnie w cza-

sie od 17—22. sierpnia zniszczyły owies i jęczmień, co były właśnie na pokosach. Wskutek tego ziarno pozostało, a słoma zgnęła tak dalece, że stała się zupełnie nieużyteczną do karmienia bydła.

Ponieważ wskutek tego okazał się w całym podhajeckim powiecie brak paszy, przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W celu poprawy lichej paszy wzywa się c. k. Rząd, aby udzielił 5 wagonów soli dla bydła dla gmin podhajeckiego powiatu.

Wnioskodawca:
Sodomora.

Sandulak, T. Staruch, A. Staruch, Kiweluk, Skwarko, Kurowiec, Dumka, Lewicki, Makuch, Korol, Winniczuk, Kryswaty, Myroniuk-Zajaczuk, Senyk.

Wniosek nagły

posła T. Starucha i tow. w sprawie zapomogi dla gospodarzy-pogorzalców w Koniuchach pow. Brzeżany.

Dnia 17. maja 1908 wybuchł groźny pożar we wsi Koniuchy w powiecie brzeżańskim i zniszczył majątek 12 gospodarzy.

Ogień zniszczył 12 mieszkalnych budynków i 40 gospodarczych.

A mianowicie ofiarą pożaru padli:

	szkoda jego wynosi
1. Petro Majka	6.000 kor.
2. Mykoła Adamiw	7.000 „
3. Petro Tełebzda	6.000 „
4. Iwan Majka	4.000 „
5. Pawło Tełebzda	2.000 „
6. Józko Bisowski	2.000 „
7. Petro Bisowski	2.000 „
8. Mykoła Bisowski	6.000 „
9. Iwan Tełebzda	5.000 „
10. Petro Sawka	3.000 „

11 Anna Czowałowska	200 „
12. Mykōła Repecha	<u>300 „</u>
Ogólna szkoda wynosi	43.500 kor.

Ponieważ w krytycznym dniu był silny wiatr, przeto ogień rozszerzał się gwałtownie i niszczył wszystko tak, że nieszczęśliwi pogorzelcy zostali bez dachu, a ich bydło bez schroniska; ale nie moż na było nawet uratować odzieży w chatach — wogóle wszelkie wysiłki okazały się daremnymi, a pożar w jednej chwili przemienił wszystko w stosy zgliszcz i popiołów.

Dotknięci włościanie odczuwają to nieszczęście tem boleśniej wobec powszechnych klęsk elementarnych, jakie nawiedziły cały kraj.

Wszystkie te ofiary są dziś pozbawione warunków do życia — nie mają ani chat, ani budynków, ani chleba — grozi im i ich rodzinom nieunikniona zagłada.

Wobec tego wnoszą podpisani na udzielenie odpowiedniej zapomogi dla wszystkich dotkniętych pożarem dnia 17. maja b. r. w Koniuchach pow. brzeżański.

Pod względem formalnym wnoszę na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Wnioskodawca:
T. Staruch.

Kiweluk, Oleśnicki, Lewicki, A. Staruch, Makuch, Kurowiec, Sodomora, Dumka, Sandulak, Skwarko, Tracz, Krysowaty, Hanczakowski, Winuiczuk, Myroniuk-Zajaczuk.

W n i o s e k n a g ł y

posła A. Starucha i tow. w prawie elementarnych klęsk w powiecie liskim.

Wysoki Sejmie!

Elementarne nieszczęścia, jakie w roku bieżącym nawiedziły nasz kraj, dotknęły szczególnie powiat liski.

Siano i koniczyna na pniu i w stogach zgniły, zboża pczrastały, kartofle wygnily,

wogóle zbiory tegoroczne przepadły całkiem, tak dalece, że nie wróci się nawet nasienie. A że powiat liski jest bardzo ubogi — górski powiat — zajmuje się tylko chowem bydła, bo z tego tylko może mieć jaki taki dochód na pokrycie różnych wydatków i podatków gruntowych, to w tym roku pozbawieni zupełnie paszy muszą ludzie na zimę wysprzedać prawie $\frac{2}{3}$ bydła za bezcen, bo nie będą w stanie go przezimować.

Już dziś widoczne są następstwa tych klęsk, bo bydło spadło w cenie o połowę.

Obliczenie szkód i strat w całym powiecie przedstawia się następująco:

1. Siana i koniczyny mniej o 100% ogólne straty wynoszą 500.000 kor.
 2. Zbiór oziminy mniejszy o 75%, straty 300.000 „
 3. Zbiór paszy (jęczmień, wyka, owies) mniejszy o 80%,
ogólne straty 600.000 „
 4. Stratę w kartoflach (przewidzianą) oceniają na . . 400.000 „
 5. W jarzynach szkoda ogólna wynosi 100.000 „
- Razem 1,900.000 kor.

Powyższe obliczenie szkód i strat, zrobione specjalną komisją Wydziału pow., jest prawdziwe i ścisłe.

Podpisani proszą Wysoki Wydział o udzielenie dla powiatu liskiego:

- 1) 500.000 kor. bezprocentowej pożyczki splacanej w rocznych ratach w ciągu 10 lat;
- 2) 50 wagonów ozimego żyta na zasiew;
- 3) 140 wagonów siana, paszy i słomy;
- 4) 50 wagonów soli dla bydła;
- 5) opustu podatków i wstrzymanie egzekucyi za podatki;

6) wyjednanie zniżki do połowy frachtów dla przewozu powyższych zapomóg;

7) niżenie cen kainitu.

Wnioskodawca:

A. Staruch.

Oleśnicki, Lewicki, Makuch, Kurowiec, Dumka, Sandulak, Sodomora, Skwarko, Kiweluk, T. Staruch, Krysowaty, Winniczuk, Hanczakowski, Tracz, Myroniuk-Zajaczuk.

W n i o s e k

posła Dr. Kurowca i tow. w sprawie przyspieszenia regnlacji Łomnicy, Siwki, Bereźnicy i Łukwi, rzek górskich w powiecie kałuskim.

Zważywszy, że rzeki górskie, jak Łomnica z dopływami, jak Bereźnica i Łukwa, a dalej rzeka Siwka dopływ Dniestru wskutek częstych wylewów powodują ogromne szkody przez zamulenie i zaszutrowanie tysięcy hektarów najlepszych łąk i pastwisk —

zważywszy, że regulacja Łomnicy postępuje niezwykle powoli,

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd o przyspieszenie regnlacji rzeki Łomnicy z jej dopływami Bereźniczka i Łukwa i dopływu Dniestru Siwka.

Wnioskodawca:

Kurowiec, w. r.

Oleśnicki, Winniczuk, Dumka, Sandulak, Tracz, Skwarko, A. Staruch, Sodomora, Szwed, Lewicki, Korol, Makuch, Kiweluk, Hanczakowski, Myroniuk-Zajaczuk, Senyk, Krysowaty, T. Staruch.

W n i o s e k

posła Dr. Kurowca i tow. w sprawie założenia niższej szkoły górniczej we wschodniej Galicyi, a mianowicie w Kałuszu.

Zważywszy, że w Galicyi całej jest tylko jedna niższa szkoła górnicza, a to w Wieliczce;

zważywszy, że stosunki górnicze, jak wydobywanie soli, kainitu, węgla i ropy naftowej, we wschodniej Galicyi są odmiennie od zachodniej Galicyi;

zważywszy, że górnictwo i przemysł naftowy w ostatniem dziesięcioleciu we wschodniej Galicyi znacznie się wzmógł,

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd o założenie niższej szkoły górniczej w mieście Kałuszu.

Wnioskodawca:

Kurowiec, w. r.

Oleśnicki, Dumka, Sandulak, Tracz, Skwarko, Lewicki, A. Staruch, Sodomora, Szwed, Winniczuk, Makuch, Kiweluk, Hanczakowski, Myroniuk-Zajaczuk, Senyk, Krysowaty, T. Staruch, Korol.

W n i o s e k

posła Dr. Iwana Kurowca i tow. w sprawie uznania drogi prowadzącej z Kałusza na Kopanki, Dołha wojniłowska do Żurawna za drogę krajową.

Zważywszy, że dwa sąsiednie handlowe miasta powiatowe, jak Kałusz i Żurawno, dotąd nie mają dobrej drogi komunikacyjnej;

zważywszy, że pomiędzy temi miastami jest silnie ożywiony ruch handlowy,

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

uznać drogę z Kałusza prowadzącą przez Kopanki, Dołkę wojniłowską do Żurawna za drogę krajową.

Wnioskodawca:

Kurowiec, w. r.

Oleśnicki, Dumka, Sandulak, Tracz, Sodomora, A. Staruch, Szwed, Lewicki, Winniczuk, Makuch, Kiweluk, Hanczakowski, Myroniuk-Zajaczuk, Senyk, Korol, Krysowaty, T. Staruch, Skwarko.

W n i o s e k

posła ks. Kornela Senyka i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Dniestr między Demenką poddniestrzańską a Rozdolem w powiecie żydaczowskim.

Wysoki Sejm raczy uchwalić budowę mostu na rzece Dniestr między Demenką poddniestrzańską a miasteczkiem Rozdół na rachunek fuuduszu krajowego.

Wnioskodawca:
Senyk w. r.

Hanczakowski, Kurowiec, Sandulak, T. Staruch, Korol, Krysowaty, A. Staruch, Winniczuk, Sodomora, Dudykiewicz, Krynicki, Myroniuk-Zajaczuk, Tracz, Kiweluk, Oleśnicki, Skwarko.

W n i o s e k

posła Hanczakowskiego i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Stryj między Borynią a Jabłonowem w powiecie Turka.

Wysoki Sejm raczy uchwalić budowę mostu na rzece Stryj między Borynią a Jabłonowem na rachunek funduszu krajowego.

Wnioskodawca:
Hanczakowski w. r.

Korol, Tracz, Kurowiec, Seuyk, Myroniuk-Zajaczuk, Krysowaty, Kołpaczkiewicz, Winniczuk, Kiweluk, Krynicki, Sandulak, Dudykiewicz, Szwed, Dumka.

W n i o s e k

posła Hanczakowskiego i tow. w sprawie ukrajowienia drogi gminnej I. kl., prowadzącej przez Borynię-Komarniki-Mochnate do granic stryjskiego powiatu.

Wysoki Sejm raczy nchwalić:

Drogę gminną I. klasy, prowadzącą od gościńca rządowego Sambor-Użok przez wieś Borynia, Wysocko niżne, Komarniki, Wysocko wyżne, Matków do granic stryj-

skiego powiatu przez Smorze i Klimiec, uznaje się za drogę krajową.

Wnioskodawca:
Hanczakowski w. r.

Skwarko, Korol, Tracz, Kurowiec, Senyk, T. Staruch, Myroniuk-Zajaczuk, Kiweluk, Oleśnicki, Dumka, Sandulak, Winniczuk, Krysowaty, Lewicki, Kołpaczkiewicz.

W n i o s e k

posła Winniczuka i tow. w sprawie rozdania surowicy solnej pomiędzy włościan powiatu stanisławowskiego.

Wysoki Sejmie!

Tegoroczne klęski elementarne odbiły się strasznie na ludności powiatu stanisławowskiego.

Wskutek posuchy, która trwała przez lato, wszystka jarzyna zniszczona, a przedewszystkiem siana zabrakło zupełnie, gdyż wszystko posucha spaliła. W połowie lipca zaczęły padać deszcze ulewne tak, że już i tak mizerne płody, zniszczone posuchą, wskutek słoty prawie zupełnie pogniły. Co można było, to i zwiozło się do szopy, ale korzyści z niego bardzo małe, bo mokre zwiezione zegrzało się w szopach i zepsuło się do reszty.

Wobec tego ludność powiatu stanisławowskiego została zupełnie bez paszy i grozi jej nieunikniona ruina materyalna, gdyż będzie pozbawioną najbardziej korzystnej gałęzi gospodarstwa, t. j. chowu bydła.

Już dziś nieszczęśliwi mieszkańcy, widząc, że w żaden sposób nie będą w stanie bydła przezimować, sprzedają go za bezcen, a skutki tego będą straszne, jeżeli gospodarz nie będzie miał czem obrobić ziemi, wyjechać za drzewem, a co najważniejsza, braknie gnoju na sprawienie pola.

Ażeby bodaj w części zapobiedz grożącej ruinie, ażeby nie dopuścić do tego, by gospodarze wyzbyli się bydła, tego najważniejszego czynnika w gospodarstwie

wiejskiem, trzeba koniecznie tę zepsutą paszę, której było jeść nie może, podawać bydłu pokropioną surowicą, gdyż taką bydło już prędzej jeść będzie.

A kiedy rzecz wiadoma, że kraj nasz bogaty w surowicę i ona marnuje się i rozlewa się darmo, to dlaczegożby mieszkańcy kraju nie mieli dostać jej dla polepszenia paszy dla bydła i w ten sposób uratować zagrożone swe mienie.

Dlatego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy łaskawie uchwalić, iżby wolno było gospodarzom powiatu stanisławowskiego pobierać surowicę dla bydła z najbliższych żup solnych, n. p. w Staruni pow. Bohorodeczany lub w Zawoji powiat Kalusz, aby w ten sposób przyjąć z pomocą ludności powiatu stanisławowskiego, której w przeciwnym razie grozi zupełnie ruina majątkowa, a tem samem silnie zagrożona jej egzystencya.

Wnioskodawca:
Winniczuk w. r.

Sandulak, Hanczakowski, Dumka, A. Staruch, Myroniuk-Zajaczuk, Krysowaty, Kiweluk, Szwed, Senyk, Kurowiec, Lewicki, Sodomora, Tracz.

I n t e r p e l a c y a

posła Tymoteusza Starucha i towarzyszy w sprawie porządków na galicyjskich pocztach i nieposzanowania ruskiego języka.

Nadużycia, jakich dopuszczają się urzędnicy na galicyjskich pocztach względem listów i przesyłek adresowanych po rusku, przechodzą wszelkie granice. Każdego dnia możnaby zanotować fakt naruszenia obywatelskich praw ruskiego języka przez pocztowych funkcyonaryuszy-szowinistów.

Z całej wiązanki faktów naprowadzę te:

Niedawno rozesłało Towarzystwo: „Sokół“ komunikaty po wszystkich swoich filiach. Między innymi wysłano i do „Sokoła“ w Matkowicach pow. Czerlany (koło Lwowa). List jednakowoż wrócił i to aż z Sofii

w Bułgarii, jak świadczyła stampilia urzędu pocztowego. Fakt niniejszy możliwy tylko na galicyjskich pocztach. Bo i czyż są na świecie tacy analfabeci-urzędnicy, jak w Galicyi?! Powszechnie wiadomo, że listy adresowane po rusku i to wyłącznie po rusku, przychodzą z nowego świata, z za morza, z Ameryki, z Prus i t. d. — lecz list ze Lwowa do Czerlan nie dojdzie, gdyż adresowany po rusku.

Drugi fakt: Pewna niemiecka firma z Berlina wysłała list pod adresem: Do Chwalnoho Towarzystwa „Proświta“ u Lwowi (Lemberg, Oesterreich, Galizien), Mimo że adres ten znany wszystkim listonoszom we Lwowie, lwowska poczta zwróciła ten list do Berlina z dopiskiem: „Retour; niedokładny adres; mangelhafte Adresse“.

Takich faktów możnaby naprowadzić bardzo wiele. Przyczyna tego ta, że na poczcie, jak i po wszystkich innych urządach, znajomość ruskiego języka prawie lub też wcale nie istnieje. Powtarzanie się tych faktów musi się uważać jako jaskrawe naruszenie praw, któremu nie wiedzieć kiedy koniec będzie.

Wobec czego podpisani zapytują:

1) Czy wiadome są c. k. Rządowi te nadużycia?

2) Czy c. k. Rząd zamierza zarządzić, by na przyszłość te jaskrawe nadużycia praw nie powtarzały się?

3) Czy zamierza c. k. Rząd winnych do odpowiedzialności pociągnąć i podpisanym o tem uwiadomić?

Interpelant:
Tymoteusz Staruch.

A. Staruch, Dumka, Sodomora, Kiweluk, Sandulak, Kurowiec, Oleśnicki, Skwarko, Korol, Tracz, Winniczuk, Krysowaty, Hanczakowski, Myroniuk-Zajaczuk.

I n t e r p e l a c y a

posła Tymoteusza Starucha i towarzyszy do Wysokiego c. k. Rządu w sprawie obsadze-

nia posad w szkole w Słobodzie złotej dwoma nauczycielkami, nieznanymi dokładnie ruskiego języka.

Drugi rok, jak posady młodszych sił nauczycielskich przy szkole w Słobodzie złotej pow. Brzeżany zostały obsadzone nauczycielkami, nieumiejącymi zupełnie języka wykładowego, a to p. Kamińska i p. Kociówną.

Nadanie tych dwu nauczycielek do wsi czysto ruskiej, gdzie niema ani jednego dziecka umiającego i rozumiejącego po polsku — sprzeciwia się wszelkim zasadom pedagogicznym, gdyż te obie nauczycielki, nieumiejące ruskiego języka ani w słowie ani w piśmie, nie mogą należycie wykonywać swych zadań i obowiązków.

I dlatego obsadzenie tych posad temi dwoma nauczycielkami musi się uważać jako bagatelizowanie najpoważniejszych zasad pedagogicznych i jako prowokację ruskiego narodu wogóle, zaś specjalnie mieszkańców Słobody złotej.

Bo jakże może czego nauczyć dzieci nauczycielka analfabeta?

I jak wygląda poszanowanie praw ruskiego języka, jeśli go mają uczyć analfabeci?

By to nie wyglądało gołosłownem, załączam w oryginale własnoręczne pismo nauczycielki p. Kamińskiej, poprawione przez nauczycielkę Kociównę. Ono świadczy dobitnie o anomaljach, jakie możliwe tylko w Galicyi po ruskich szkołach, o krzywdzie jaką cierpi nasze szkolnictwo, a tem samem cały nasz naród.

Szkola w której uczą takie "światłodawczynie", jak pp. Kamińska i Kociówna, nie dać nie może dzieciom i te daremnie czas marnują, gdy do niej uczęszczają. Do szkoły obsadzonej takimi siłami, jak w Słobodzie złotej dzieci nie będą się garnęły, bo stąd nie dla siebie pożytecznego nie wyniosą, a i rodzice nie starają się swe dzieci regularnie posyłać do takiej szkoły, gdzie dziecko, zamiast się czegoś nauczyć, tumanieje.

I Rada szkolna miejscowa w Słobodzie złotej, widząc taki fatalny i nieszczęśliwy stan swej szkoły, zwracała się do Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach z prośbą, by ta zaradziła temu nieszczęściu i uwolniła ich szkołę od tych dwóch nauczycielek, lecz Rada szkolna okręgowa, głucha na prośby krzywdzonej gminy, pozostawiła obie te siły na ich posadach, jakby na złość gminie. A gdy z początkiem tego roku Rada gminna wysłała również od siebie prośbę o uwolnienie gminy od owych nauczycielek, Rada szkolna okręgowa odpowiedziała, że staranie się o szkołę nie jest obowiązkiem gminy i koniec.

Wobec takiego lekceważenia naszego szkolnictwa i praw narodowych, po wyczerpaniu wszystkich niejako środków ratunku, musi naród tracić zaufanie do władz rządzących, a co najgorsze do szkoły.

Ten dokument załączam tu na wieczną pamiątkę galicyjskiej pedagogii i (balamucenia) tumanienia biednego i nieszczęśliwego ruskiego narodu.

Może przecie choć to przekona Radę szkolną krajową, że nadawanie nauczycielek bez żadnej kwalifikacyi, lecz wprost analfabetek, przynosi straszne a nieobliczone szkody nie tylko ruskiemu ludowi, ale wogóle wszelkiemu postępowi ludzkości.

Dlatego niżej podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd:

I. Czy znane mu są te straszne anormalne stosunki w galicyjskiem szkolnictwie wschodniej Galicyi zamieszkaney przez Rusinów?

II. Czy skłonny jest Wysoki Rząd natchmiast zarządzić, by Rada szkolna krajowa te dwie nauczycielki, p. Kamińską i p. Kociównę, z Słobody złotej przeniosła, a na ich miejsce przeznaczyła siły nauczycielskie z odpowiednią kwalifikacją w języku ruskim?

III. Czy Wysoki c. k. Rząd skłonnym jest potroszczyć się o to, by na przyszłość

nie obsadzano ruskich szkół nauczycielkami — analfabetkami, a tem samem nie tamowano oświaty naszego ludu?

Interpelant:

Tymoteusz Staruch.

A. Staruch, Sodomora, Oleśnicki, Sandulak, Dumka, Makuch, Kurowiec, Hanczakowski, Kiweluk, Skwarko, Dr. Kost Lewicki, Tracz, Krysowaty, Myroniuk-Zajaczuk, Winniczuk.

I n t e r p e l a c y a

posła Antoniego Starucha i towarzyszy w sprawie nieposzanowania ruskiego języka w sądzie.

Galicyjscy urzędnicy zżyli się już z deptaniem i nieposzanowaniem wszelkich praw, tak że nawet w sądach, gdzie ma być wszystkim wymierzona sprawiedliwość, i tam niema poczucia poszanowania cudzych praw.

Na dowód niech posłuży następujący fakt: W c. k. sądzie powiatowym w Przemysłu, odbyła się dnia 26. maja b. r. rozprawa w sprawie S. Kuźmińskiego przeciw B. Felsenowi do l. cz. C. 261/8. Sprawa była w języku ruskim prowadzona. W miesiąc później S. Kuźmiński, który wybierał się do Ameryki, zgłosił się do oddziału sądowego z zapytaniem, dlaczego do tej pory nie doręczono mu wyroku. Tu go zawiadomiono, że w sądzie nikt nie umie po rusku pisać. Po upływie dwu miesięcy powiedziano mu to samo. Sprawa przeciągnęła się całe trzy miesiące, i w tymże czasie Kuźmiński zgłaszał się za wyrokiem aż pięć razy i zawsze otrzymywał odpowiedź: „Nikt nie umie po rusku“. Gdy Kuźmiński oświadczył, że dłużej czekać nie może na wyrok, gdyż wybiera się do Ameryki, poradził mu naczelnik sądu, ażeby zwrócił się do jakiego adwokata Rusina, któryby napisał ten wyrok w swej kancelaryi. Kuźmiński też tak uczynił, w ten sposób dopiero po upływie czterech miesięcy doręczono mu wyrok sporządzony w kancelaryi adwokata. Za to sporządzenie musiał Kuźmiński zapłacić. Fakt niniejszy nie

jest jedyny. Przemyskie sądy bagatelizują prawa ruskiego języka konsekwentnie. Co do wydawania wyroków, to polskie wyroki doręczają stronom bez żadnych trudności, kto jednak w sprawie przeprowadzonej po rusku chce dostać ruski wyrok, musi czekać miesiącami, jeszcze i osobno dopłacać adwokatowi za sporządzenie.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy c. k. Rządowi wiadome są te nadużycia i bagatelizowanie ruskiego języka w sądach?

Czy c. k. Rząd zamierza temu zapobiedz, by raz już podobne nadużycia ustały?

I czy skłonny jest c. k. Rząd pociągnąć winnych do odpowiedzialności i podpisanych o tem uwiadomić?

Interpelant:

Antoni Staruch.

Tymoteusz Staruch, Oleśnicki, Dr. Kost Lewicki, Sodomora, Dumka, Kurowiec, Sandulak, Korol, Hanczakowski, Senyk, Kiweluk, Myroniuk-Zajaczuk, Tracz, Krysowaty, Winniczuk.

Marszałek oznajmia, że Izba przystąpi bezzwłocznie do załatwienia wniosków nagłych, wnioski zwykłe umieszczone zostaną na jednym z najbliższych posiedzeń, a interpelacje opstąpione p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek udziela głosu p. Oleśnickiemu dla uzasadnienia nagłości wniosku w sprawie udzielenia zapomogi gm. Wierczany pow. stryjskiego.

P. Oleśnicki uzasadnia nagłość wniosku oraz następnie sam wniosek, a pod względem formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość a oddzielnie przekazanie tego wniosku p. Oleśnickiego komisji budżetowej.

Marszałek udziela głosu p. Sodomorze dla uzasadnienia nagłości wniosku w sprawie udzielenia pomocy ludności dotkniętej klęską elementarną w powiecie podhajeckim.

P. Sodomora uzasadnia nagłość, następnie sam wniosek, a pod względem formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy i oddzielnie uchwała nagłość a następnie przekazanie tego wniosku p. Sodomory komisji budżetowej.

Marszałek udziela głosu p. Tymoteuszowi Staruchowi dla uzasadnienia nagłości wniosku o udzielenie zapomogi pogorzelcom gminy Koniuchy pow. Brzeżany.

P. Tymoteusz Staruch uzasadnia nagłość, następnie sam wniosek, a pod względem formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość, a oddzielnie przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Marszałek udziela głosu p. A. Staruchowi dla uzasadnienia nagłości wniosku w sprawie klęsk elementarnych w powiecie liskim.

P. Tymoteusz Staruch w zastępstwie wnioskodawcy p. Antoniego Starucha uzasadnia nagłość, następnie sam wniosek, a pod względem formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość, a oddzielnie przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka w sprawie zmiany niektórych postanowień kraj. ustawy z 15. listopada 1874 Nr. 65 normującej sprawę szupaśnictwa.

Przemawia p. Kiweluk uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Sodomory w sprawie zaprowadzenia przy pociągach osobowych IV. klasy i różnych udogodnień na kolejach państwowych.

Przemawia p. Sodomora uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Sandulaka o uwolnienie od podatku konsumcyjnego mięsa z bydła dorżniętego w koniecznych wypadkach.

Przemawia p. Sandulak uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku Wydziałowi krajowemu, jako komisji.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego o zmianie niektórych postanowień kraj. ustawy o rybołówstwie z 31. września 1887 Nr. 37 Dz. u. kr.

Przemawia p. Oleśnicki uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Adama i tow. z projektem zmiany §§. 19 i 37 statutu krajowego. (Rozszerzenie zakresu działania Sejmu).

Przemawia p. Adam uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego i tow. o zmianę statutu krajowego i sejmowej ordynacji wyborczej na zasadzie powszechnego prawa głosowania.

Przemawia p. Oleśnicki uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji dla reformy wyborczej.

P. Tymoteusz Staruch woła „niech żyje powszechne, równe, bezpośrednie, tajne prawo wyborcze do Sejmu“. Marszałek o znajmia, że p. Tymoteusz Staruch nie żądał i nie otrzymał głosu, wzywa zatem p. Starucha by stosował się do przepisów regulaminu, i nie zmuszał Marszałka do użycia przysługujących mu środków, przed użyciem których się nie cofnie, gdyby nie przestrzegano przepisów regulaminu.

Izba bez rozprawy uchwała odesłanie wniosku powyższego p. Oleśnickiego do komisji dla reformy wyborczej.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Korola i tow. o zmianę statutu krajowego i sejmowej ordynacji wyborczej na zasadzie powszechnego prawa głosowania.

Przemawia p. Korol uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji dla reformy wyborczej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Tertila i tow. o uchwalenie projektu ustawy o toku instancyi administracyjnych w Galicyi i o krajowym Trybunale administracyjnym.

Przemawia p. Tertil uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. o zmianę systemu dwutypowych szkół ludowych.

Przemawia p. Makuch uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 23. września 1908 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 2 minut 55 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni, w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański, w. r.

Stanisław Henryk Badeni, w. r.